28

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 27 KWIETNIA 1943 r.

/P o r a n n y/.

I.

Dotyczące Polski.

ALLOUIS, po niemiecku, 23.IV. godz.07.00.
"Helsingbors Dagblat" w Sztokhomie pisze o masowym grobie 12.000 polskich oficerów : sprawozdania o masowym morderstwie bolszewickim wykryły jedną z najohydniejszych zbrodni w dziejach ludzkości.

"Arriba", Madryt : choć morderstwa bolszewickie nie są bynajmniej nowością zbrodnia katyńska musi wywrzeć głębokie wrażenie na ludzkości.

Dnia 24.IV. godz.14.00.
Komentarze brytyjskie o zbrodni katyńskiej podkreślają, że Niemcy robią wiele hałasu z okazji odkrycia tej zbrodni. Uwaga ta świadczy o cyniźmie Brytyjczyków. Są to przecie ci sami Brytyjczycy, którzy w 1939 podżegali Polskę do walki z Niemcami i którzy zagwarantowali granicę Polski, a teraz pomijają zbrodnię na 12.000 polskich oficerów jako "drobny wypadek". Reszta świata na dzieli opinii Brytyjczyków. Gazeta "Slovo" pisze, że "cały świat cywilizowany oburzony jest tą zbrodnią, która jest wyrazem i dowodem bolszewickiego barbarzyństwa.

Godz.18.30.
Wyczyny zbrojne na Atlantyku są wstępem do naszej odpowiedzi na destrukcyjne plany demokracji Zachodu, których dowodem jest książka stalinowskiego zausznika, Żyda Erenburga, który niedawno wypowiedział się za zlikwidowaniem 350 milionów Europejczyków, w ciągu roku bieżącego. Zbrodnia Katyńska dowodzi wyraźnie, że OGPU jest w stanie wykonać te plany. Właśnie powróciłem z tego lasku śmierci. W zwykłych wypadkach morderstwa zbrodniarza oddaje się sprawiedliwości, ale w tym wypadku odpowiedzialność spada na całe państwo, a także na demokracje Anglo-Saskie, które popierają metody sowieckie. Metody te polegają na straszliwym terrorze, który jest główną cechą reżimu sowieckiego. Terror ten utrzymał tajemnicę o zbrodni katyńskiej przez pełne trzy lata i jedynie przez przypadek udało się tę zbrodnię wykryć. Wszyscy świadkowie stwierdzają zgodnie, że jedynie strach przed represjami bolszewickiemi był powodem ich milczenia. Katyń jest wspaniałym egzaminem dla narodów, które się sprzymierzyły z bolszewizmem. Oficerowie polscy oddali się w swoim czasie Sowietom dobrowolnie, liczą na pomoc sowiecką dla ich sprawy. Tem ohydniejsze wydaje się to przestępstwo w świetle, jakie rzuca na nie sprawa polska.

Dnia 24.IV. godz.20.00.
"Magyarorszag" Budapeszt : wiadomo, że te klasy ludności rosyjskiej zostały wymordowane, które nie popierałyby przebudowy państwa rosyjskiego na bolszewickie. Temniemniej zbrodnia, dokonana na polskich jeńcach, przechodzi wszystko, czego można byłoby oczekiwać od Sowietów.

"Petit Journal" Vichy : Katyń jest nowym dowodem groźby bolszwizmu do kultury Zachodu.

Dnia 25.IV. godz.07.00.
"Ya", Madryt : "Katyń posłuży jako przestroga dla tych, którzy ciągle jeszcze skłonni są wierzyć, że ZSSR przestanie dokonywać masowych zbrodni.

Godz.14.00.
Pewien dziennikarz węgierski powiedział w Katyniu : "Znaliśmy bolszewików przez 25 lat, pamiętamy doświadczenia nasze z Belą Kun, ale nie myśleliśmy nigdy, ażeby sadyzm sowiecki mógł osiągnąć ten poziom". Pewien dziennikarz neutralny rzekł : " Nic nie przesłoni bestialstwa Moskwy. Nie ma tu żadnych wykopalist archeologicznych, a zwłoki są oczywiście ofiarami bolszewickich morderców. Wszystko cośmy widzieli, potwierdza wersję niemiecką o zbrodni katyńskiej".

Godz.20.00.
"Diario da Manha", Lizbona : "Oficerowie polscy wymordowani pod Smoleńskiem, są jedynie garstką wśród milionów ofiar, które znaczą krwawą drogę bolszewizmu.

LUXEMBURG, po niemiecku, 23.IV. godz.14.00.
Z zapowiedzianych 400.000 żołnierzy polskich, którzy mieli przyjechać z ZSSR do Persji, przybyło dotychczas jedynie 30-40 tysięcy. Fakt ten potwierdza podejrzenia, że bolszewicy zabili i wymordowali nietylko polskich oficerów, znalezionych w Katynie, lecz również setki tysięcy żołnierzy.
"Cabildo", Buenos Aires : odkrycie zbrodni katyńskiej nasuwa przypuszczenie, że inni jeńcy polscy, których dotychczas nie znaleziono, również padli ofiarą bolszewików.
"Upsala Nya Tidning", stwierdza, że zwycięstwo anglo-amerykańsko-sowieckie, byłoby najstraszniejszym nieszczęściem dla Polaków.
"Goeteborgs Stifstinding" : "Jeżeli w Szwecji znajdzie się ktoś, kto pragnie niemieckiej porażki, to wystarczy mu na to powiedzieć Katyń! ".

Dnia 23.IV., po angielsku, godz.21.30.
Przedstawiciele PCK oraz Polskiego Komitetu Wykonawczego stworzyli Komisję Pracy, która prowadzić będzie prace przy ekshumacji zwłok i ich identyfikacji. Komisja dokooptuje polskich biegłych, ażeby przyśpieszyć bieg pracy. W skład Komisji wchodzą trzej przedstawiciele PCK, oraz dwaj przedstawiciele PKW.

Po niemiecku, 24.IV. godz.17.00.
"La Jeune Suisse", Berno : "Wszędzie gdzie się bolszewikom udało dojść do władzy, zbrodnie ich były takie jak obecna, wykryta w Katynie.

WROCŁAW, po angielsku, 23.IV. godz.22.30.
Zbrodnie komisarzy żydowskich w Katynie wciąż jeszcze zajmują całą uwagę Europy. Pamiętamy, że w grudniu 1941 r. Stalin zapewnił Sikorskiego, że wszyscy oficerowie polscy zwolnieni zostali z obozów i że im się w ZSSR dobrze powodzi. Już w tym okresie czasu Smoleńsk znajdował się w rękach niemieckich. Jeżeli Stalin wiedział, że oficerowie ci dostali się w ręce Niemców, dlaczego nic o tym nie mówił Sikorskiemu ?
W Szwecji uważa się, że zwycięstwo sowieckie równałoby się wyeliminowaniu Polski, ponieważ Polska dostałaby się natychmiast w ręce bolszewickie. Z Iranu i Iraku nadchodzą wiadomości o incydentach wśród Armii Polskiej, powstałych na tle wiadomości o wydarzeniach w lasku Katyńskim. Dla uniknięcia tarć z Czerwoną Armią, bataliony polskie zostały przeniesione z Teheranu na południe.

Godz.23.00.

W Persji doszło do incydentu między Polakami a Brytyjczykami. Postawa wojsk polskich w Persji zrozumiała jest, ponieważ za wielki jest kontrast pomiędzy gwarancjami danymi w roku 1939, a obecnym zamykaniem oczu na najstraszliwsze zbrodnie bolszewików.

FRIESLAND, po angielsku, 24.IV. godz.17.30.

T.zw. rząd polski wystosował do rządu W.Brytanii i jej aliantów notę, w której stwierdza się, że zaginął wszelki ślad po oficerach polskich, którzy dostali się do niewoli sowieckiej. Według informacji jakie były do dyspozycji, bolszewicy nigdy ich nie zwalniali z obozów, mimo że Stalin ambasadorowi polskiemu wyraźnie to obiecał. W styczniu 1942, kiedy Polacy protestowali stwierdzając, że Sowiety nie dotrzymały obietnic, Rosja ponowiła swe obietnice i zaprzeczyła, że polscy oficerowie deportowani zostali do [illegible] na Nowaja Ze[illegible]. Treść ostatniego oświadczenia rządu p[illegible]skiego odpowiada niewątpliwie prawdzie, ponieważ większość oficerów polskich, o których tu chodzi, znalazło śmierć w Katyniu.

Dnia 25.IV. godz.17.30.

"Asahi", Tokjo : Gdyby W.Brytania i St.Zjednoczone miały solidaryzować się z bolszewizmem mimo wyników dochodzenia w sprawie zbrodni katyńskiej, to demokracje zrzuciłyby ze swych twarzy maskę humanitaryzmu.

WROCŁAW, po angielsku, 24.IV. godz.22.30.

Powtórzenie wiadomości z godz.23.00 oraz Friesland godz. 17.30.

DONAU, po niemiecku, 24.IV. godz.20.00.

Jak donoszą ze Smoleńska, zwłoki Polaków w Katyniu mają prawie bez wyjątku skrępowane ręce. Czapki nasunięte są mocno na twarz ofiary, a kurtki związane nad głową rękawami.

Ukazała się nowa lista ofiar katyńskich, która powiększyła rzeszę żałobników w Ge[illegible].Gub. Ta nowa zbrodnia bolszewicka silnie przejęła Polaków, pokazując im straszliwe niebezpieczeństwo bolszewizmu.

CALAIS, po angielsku, 24.IV. godz.18.44.

"Obwieszczenia szczególne" następującej treści : "Arcybiskup Canterbury i BBC zwracają uwagę publiczności na fakt, że wśród 10.000 oficerów polskich, o których zamordowaniu nadeszły wiadomości, nie znajduje się prawdopodobnie ani jedna żydowska ofiara. Wobec tego zarówno arcybiskup jak i BBC nie interesują się tą sprawą w zupełności i proszą publiczność o zaprzestanie domagania się szczegółów w sprawie tego mało ważnego incydentu.

NBBC, /Oś/, po angielsku, 22.IV. godz.20.30.

Międzynarodowy C.K. nie wydał jak dotąd opinii w sprawie dochodzeń, których domaga się rząd polski i niemiecki. Krążą jednakowoż pogłoski, że nasz rząd sprzeciwił się dochodzeniom przez MCK. Prasa neutralna podtrzymuje niemiecką wersję w sprawie tej masowej zbrodni, publikują wypowiedzi naocznych świadków. Prasa portugalska podkreśla, że Rosja ponosi odpowiedzialność za wiele zbrodni. Koła wojskowe polskie w Londynie oburzone są manewrem Churchilla, który przekonał publiczność angielską, iż istnieją sprawy ważniejsze, niż sprawa zamordowania 10.000 oficerów polskich. Jeden z informatorów wojskowych polskich powiedział, że sprawa ta silnie zakłopotała rząd angielski, szczególnie z uwagi na konieczność zachowania przymierza anglo-sowieckiego.

Dnia 23.IV. godz.22.30.
Rozgłośnia cytuje : "Diario Da Manha" oraz powtarza wiadomość o obietnicach Stalina z grudnia 1941 r.
Jak wiadomo, radio Watykanu rozpoczęło słuchawiska w języku rosyjskim. Dowodzi to, że Watykan jest pod wrażeniem niemieckich wiadomości o zbrodni katyńskiej. Stwierdzić przy tym należy, że zarówno Niemcy jak i Polacy zwrócili się do MCK z prośbą o wydelegowanie specjalnej komisji do Rosji, celem przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń.

Dnia 24.IV. /Godz. nie podana/.
MCK wystosował do Niemców i Polaków odpowiedź na prośbę o dochodzenie w sprawie afery smoleńskiej. W odpowiedzi MCK zaznacza, że warunkiem prowadzenia dochodzeń jest wyraźna zgoda wszystkich zainteresowanych. W oświadczeniu MCK nie jest powiedziane o czyją zgodę chodzi, lecz prawdopodobnie jest to sugestia pod adresem Rosji, która jak dotąd sprzeciwiła się podjęciu dochodzeń. Wiadomości nadchodzące przez Turcję stwierdzają, że Sowiety nie mają zamiaru zmienić swego nastawienia ; Stalin ma nawet podobno zamiar zerwać stosunki dyplomatyczne z polskim rządem wygnańczym.
Polska Rada Narodowa przesłała noty do naszego rządu i do rządu St.Zjednoczonych, powtarzając prośbę o pomoc w sprawie afery smoleńskiej. Jednocześnie podano szereg szczegółów, z których wynika, że Sikorski ma w ręku dowody, iż oficerowie polscy, w przeciwieństwie do twierdzeń rządu sowieckiego nigdy nie zostali zwolnieni z obozów.
Niepokój wśród żołnierzy polskich na Srodkowym Wschodzie rośnie. Jak donoszą, wojsko nie ma prawa opuszczać koszar, co jest narazie jedynie zarządzeniem zapobiegawczym.

Dnia 25.IV. godz.17.30.
Afera smoleńska wciąż jest jeszcze przedmiotem dyskusji w prasie neutralnej. Szczególnie omawia się odpowiedz Czerwonego Krzyża na polską i niemiecką prośbę o przeprowadzenie dochodzeń. Prasa katolicka porusza zagadnienia związane z tą aferą w numerach wielkanocnych, przyczem postawa jej wobec Sowietów jest wroga. Jeden z tureckich posłów do parlamentu wypowiedział się w tym sensie, że milczenie Sowietów jest przyznaniem się do winy.

WORKERS CHELLENGE, po angielsku, 25.IV. godz.20.10./Oś/.
Wojna propagandowa przeciwko Związkowi Sowieckiemu nabiera na sile i agresywności. Szczególnie odznacza się w tym kierunku arogancji rząd wygnańców polskich, który atakuje Sowiety i popierany przytem przez nasz rząd kapitalistyczny. Gdyby Churchill i Spółka nie byli zadowoleni z postawy Polaków, przestaliby płacić pieniądze tej chołocie. Niemcy robią wszystko co mogą, ażeby roztrąbić na cały świat, że Rosjanie wymordowali 10.000 polskich oficerów. Prasa polska na całym świecie prowadzi propagandę antysowiecką, ale pamiętać należy, że gazety polski finansowane są przez rządy kapitalistów w Londynie i Waszyngtonie.

ZEESEN, po angielsku, 23.IV. godz.19.30.
W sprawie stanu prawnego Polaków w Gen.Gub. podane zostały następujące szczegóły :
Po zakończeniu kampanii wojennej w Polsce, sądy polskie przestały funkcjonować, lecz stwierdzono w krótkim czasie, że należy wznowić działanie niższych sądów i to zgodnie z warunkami i zwyczajami miejscowemi. Następnie otworzono sądy okręgowe oraz Sąd Apelacyjny. Niektóre przestępstwa podlegały sądzeniu przez specjalne trybunały niemieckie; w reszcie wypadków zarówno Polacy jak i Ukraińcy podlegają własnym kodeksom karnym i cywilnym i własnym nie-niemieckim sądom. Te same przepisy obowiązują w Galicji, która została wcielona do Gen.Gub.

Na terytorium Gen.Gub. istnieją obecnie 22 sądy okręgowe, 239sądów grodzkich oraz 29 urzędów prokuratorskich. Sądownictwo to obejmuje 4.283 urzędników, 807 urzędników czasowych i 272 robotników. Ok.1.550 urzędników i pracowników zajmuje się egzekwowaniem wyroków tych sądów. Większość osób, zatrudnionych w sądownictwie, pracowało w podobnym charakterze już przed wojną. Prawodawstwo nie zmieniło się z wyjątkiem spraw, dot. wojny lub jej wpływów. Językiem urzędowym w sądownictwie jest prawie wyłącznie język polski. W dzielnicach jednakowoż, które mają conajmniej 1/5 ludności pochodzenia ukraińskiego język ukraiński dopuszczony jest jako język oficjalny w sądach grodzkich. W dzielnicach o przeważającej ludności ukraińskiej językiem urzędowym jest język ukraiński. W Galicji dopuszczalny jest w sądownictwie język polski tam, gdzie conajmniej 1/5 ludności jest narodowości polskiej.

BRUKSELA, po flamandzku, 24.IV. godz.09.15.
"De Dag" o zbrodni katyńskiej : "Dramat katyński pokazał światu raz jeszcze jak Rosjanie pozbywają się swoich przeciwników."

ALFEN, po hiszpańsku, 24.IV. godz.23.30.
Pogadanka na temat zbrodni katyńskiej. Paralela między tą zbrodnią a zbrodniami bolszewików w Hiszpanii.

ZEESEN, w języku afrykaans, 25.IV. godz.18.00.
Żydzi Londynu i Moskwy poważnie zaniepokojeni są oburzeniem całego świata wobec zbrodni katyńskiej.

LAHTI, po fińsku, 24.IV. godz.08.30.
"Savon Sanomat" opublikował artykuł p.t. "Straszliwy dramat". Artykuł ten zawiera powtórzenia znanych wiadomości, podawanych przez Oś, oraz stwierdza, że Sowiety wzięły do niewoli 181 tysięcy jeńców, w czem 10.000 oficerów. Artykuł dodaje, że z 1.600.000 Polaków deportowanych na Syberię jedynie 300.000 żyje. Następuje powtórzenie wiadomości o 400.000 dzieci polskich zaginionych w Rosji.

Po rosyjsku, 23.IV. godz.09.10.
Prawda oburza się na rząd Sikorskiego, iż ośmielił się okazać wiarę w oświadczenia niemieckie o bolszewickich okrucieństwach na polskich jeńcach wojennych. /Następują cytaty ze znanego artykułu Prawdy/. Dopóki rząd Sikorskiego uznawał Stalina za sojusznika i zbawiciela Polski, Sowiety uważały Sikorskiego za uosobienie woli narodu polskiego, choć w kuluarach Kremlu nazywano go wciąż jeszcze burżujem. Teraz, kiedy rząd Sikorskiego odważył się wyrazić wątpliwość co do niewinności kata Beria i jego pachołków, przestał oczywiście reprezentować wolę narodu polskiego. Jest to nad wyraz proste : dopóki się płaszczył przed bolszewikami, był on ulubieńcem narodu polskiego; jak tylko przestał się płaszczyć naród polski odrzucił go ! Wygląda to tak jakby naród polski mógł wyrażać swą wolę jedynie za pośrednictwem rządu,który byłby uległy wobec zarządzeń Stalina. Logika "Prawdy" polega na tej prostej recepcie :"Naród" w każdym kraju - to ci, którzy sympatyzują z bolszewikami ; reszta nie należy oczywiście do narodu: są to burżuje, trockiści lub inni zdrajcy.

ZEESEN, po niemiecku, 23.IV. godz.17.30.
Niejaki Kaufmann powrócił właśnie z Katynia i opowiadał szczegóły oględzin, jakich dokonał na miejscu. Władze niemieckie przeprowadziły w jego obecności ekshumację zwłok, przyczem zidentyfikowano ciało porucznika Meistara. Kaufmann stwierdził, że b.premier Polski Kozłowski zwrócił się do eksperta prof.Buhtza z kilku specjalnemi prośbami, którym natychmiast zadośćuczyniono. Kozłowski miał powiedzieć, że kwiat polskich oficerów padł ofiarą Sowietów.

VICHY, po francusku, 23.IV., godz. 12.30.
"Le Moniteur" omawiając sprawę Katyna podkreśla milczenie, które zachowują w tej sprawie anglo-Amerykanie i stwierdza, że "przybrali oni pozę Piłata".

RZYM, po włosku, 23.IV.ę godz. 07.15.
Z Sofi donoszą, że wiadomość o masakrze oficerów polskich przez Rosjan wywołała nieopisane wzburzenie wśród wojska polskiego w Persji. G enerał Kopański zabronił swej dywizji wzięcia udziału w zebraniu urządzonym przez D owództwo Brytyjskie z okazji Swiąt Wielkiejnocy.

MOSKWA, po czesku, 23.IV . godz.21.30.
Ażeby zrozumieć potworną prowokację zorganizowaną przez Niemców w lesie katyńskim, trzeba zanalizować zarówno wewnętrzny kryzys w Niemczech hitlerowskich jak i kryzys N iemiec na terenie polityki międzynarodowej. Katyń jest zorganizowaną dywersją mającą na celu skompensowanie wojskowej porażki, zadanej w zimie Niemcom przez czerwoną armię. Niemcy zostali pokonani wciągu ostatniej zimy na polu bitwy i dlateg o postanowili uciec się do swej tradycyjnej broni, a to prowokacji i kłamstw. Wystarczy porównać ton propagandy niemieckiej z lata i jesieni 1942 z tonem z roku 1943, by zrozumieć w jak ślepą ulicę skie owali się kierownicy polityczni i wojskowi hitlerowskich Niemiec i dlaczego Niemcy starają się obecnie znaleźć wyjście z tej ślepej uliczki za pomocą bezwstydnej i okrutnej prowokacji katyńskiej. C ele tej krwawej sensacji są jasne. Niemcy chcą wzmocnić morale swej armii przed ofenzywą letnią, jak również znaleźć antydotum przeciw wzrastającym antywojennym i antyniemieckim prądom w Europie i w samych Niemczech: Niemcy nie posiadają ani jednego uczciwego argumentu, ani jedneg o uczciwego sloganu, któreby usprawiedliwiały wojnę. Dlatego też wydobywają z pochwy starą niemiecką broń - kłamstwa i prowokacje. Ale i ta ostatnia broń zawiedzie. Swiat zna zbyt dobrze gangsterów hitlerowskich by dać się złapać na tę nową prowokację
Partyzanci polscy wykoleili pociąg wojskowy na odcinku między L ublinem a Dęblinem. Ponad 100 Hitlerowców zginęło i odniosło rany. Partyzanci polscy podejmują energiczną walkę przeciw wywożeniu polskich robotników do Niemiec. Wciągu marca i kwietnia zabitych zostało, w różnych miejscowościach polskich, ponad 300 agentów hitlerowskich.

RZYM, po włosku, 24.IV., god.20.00.
Prasa brytyjska, w przeciwieństwie do międzynarodowej opinii, zupełnie nie jest zakłopotana odkryciem w lesie katyńskim. Najbardziej oburzający cynizm ratował zawsze Brytyjczyków z trudnych sytuacji. "Daily Telegraph" oświadcza: "Wielka Brytania podziwia Polskę. Eden stwierdził przed dwoma miesiącami, że tysiące polskich obywateli padło ofiarą niemieckiej brutalności i mimo to duch oporu tego dzielnego narodu nie został osłabiony." Prasa brytyjska sądzi, że tego rodzaju śmieszne stwierdzenia mogą zmazać uczucie obrzydzenia, które wywołało w całym cywilizowanym świecie odkrycie morderstwa w Katynie.
Ze Stockholmu donoszą, że odkrycie w Katynie wywołało duży niepokój wśród polskich oficerów w RAF'ie i zanotowano wiele wypadków niesubordynacji. Polscy lotnicy w Wielkiej Brytanii zwrócili się do rządu brytyjskiego z żądaniem zajęcia jasnego stanowiska w sprawach dotyczących ich kraju.

24.IV., godz.02.05.
W pogadance dla Ameryki o odpowiedzialności Stanów Zjednoczonych wobec ludzkości autor zapytuje: "Dlaczego Amerykanie i ich przyjaciele A nglicy nie chcą mówić o sławnych czynach swych sojuszników bolszewików, a to o masakrze oficerów polskich i zniknięciu dalszych 1.500.000 obywateli polskich? Ani radio, ani prasa ani Kongres względnie Parlament, ani też żaden duchowny nie raczą wspomnieć o tych sprawach.

24.IV., godz., 02.30.
"Giornale d'Italia" zajmuje się nieporozumieniami, które rozwijają się w bloku anglo-sowieckim. Spór polsko-sowiecki zaostrzył się na skutek odkrycia morderstwa katyńskiego. Polacy zdają sobie teraz sprawę z ceny, którą trzeba płacić za wspomaganie anglosaskiej polityki. Wielu z pośród Polaków rewiduje obecnie swe poglądy, gdy okazało się, że Londyn pozostawia sprawę polską do swobodnej dyspozycji Sowietom, po zwycięstwie anglosaskim. Oczywiście zwiększyło to różnice istniejące między Polakami i Anglosasami. Można zaobserwować również rodzące się różnice między Serbami i Anglosasami. Buntownicy serbscy na Bałkanach dzielą się na dwa wrogie sobie obozy.

Po arabsku 24.IV., godz.19.00
Podaje wiadomość z Warszawy o sprawozdaniu Polskiego Czerwonego Krzyża dla Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie.
Wiadomość o przesunięciu wojsk polskich w Persji na południe.

MOSKWA, po rosyjsku, 24.IV. godz.11.45
Podano streszczenie artykułu w "Prawdzie" p.t. "Hitlerowscy zbrodniarze tępią naród polski. Artykuł opisuje masowe aresztowania, tortury i egzekucje pod jarzmem niemieckim w Polsce.

ANKARA, po angielsku, 24.IV., godz.19.00

Morderstwo polskich oficerów w Katynie jest w dalszym ciągu sensacją. Jeden z polskich dzienników, odpowiadając na artykuł w "Prawdzie" stwierdza, że rząd polski, po nawiązaniu stosunków polsko-rosyjskich, żądał stale informacji co do losu tych polskich oficerów, jednakowoż bezskutecznie. Dopóki nie dowiemy się niczego o ich losie wszystko to co "Prawda" napisze będzie bez znaczenia.

Po turecku, 24.IV., godz.19.15.
Propaganda, podjęta przez Berlin i inne państwa Osi, w sprawie morderstwa oficerów polskich w okolicy Smoleńska rozwija się w dalszym ciągu. Niemcy twierdzili, że oficerowie ci zabici zostali przez Rosjan. W następstwie tego rząd polski w Londynie zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o podjęcie śledztwa w tej sprawie. Rosjanie sprzeciwili się zastosowaniu tej drogi, a równocześnie oskarżyli członków rządu polskiego o współpracę z Nazis. Międzynarodowy Czerwony Krzyż oświadczył, że może podjąć się zbadania sprawy tylko wtedy gdy oba państwa na to się zgodzą. /Następuje cytat mowy polskiego Ministra Spraw Zagranicznych/.

RZYM, po włosku, 24.IV., godz.07.15.
W Anglii ukazał się mały tomik zatytułowany "Czy można wyzdrowieć?". Autor /?Ingo/ przyznaje cynicznie że Wielka Brytania przystępowała do wojny, mając zawsze na widoku utrzymanie równowagi europejskiej w sensie dla siebie najkorzystniejszym. Tym razem pretekstem dla Wielkiej Brytanii był korytarz polski. Korytarz polski dla Niemców oznaczał taką samą obelgę, jak dla Brytyjczyków obelgą byłoby oddanie Irlandii Liverpoolu i połowy Lancashire. Autor zapytuje dalej jakim prawem Wielka Brytania odmawia innym narodom dążenia do zdobycia "miejsca pod słońcem", gdy sama kontroluje 1/4 część kuli ziemskiej.

VICHY, po francusku, 25.IV., godz.19.30.
Jak donoszą z Berlina wśród trupów odkopanych w lesie katyńskim rozpoznano zwłoki kapelanów wojskowych. Rozpoznano ich po mundurach, w które zwłoki były ubrane.
25.IV., 19.47.
Pogadanka tygodniowa Filipa Henriot p.t. "Lekcja z Katyńskiego Lasu." Fakt, że tysiące oficerów polskich znaleziono we wspólnym grobie koło Smoleńska jest jasnym zaprzeczeniem dla wszystkich tych, którzy ciągle łudzą się, że bolszewizm się zmienił. Wydawałoby się,

że cały świat, a przedewszystkim także i anglosaski wstrząśnięty został oburzeniem wobec stwierdzenia tego faktu. Istnieje jednak szereg ludzi, którzy twierdzą, że nie wierzą i zajmują stanowisko sceptyczne w stosunku do wszystkiego co jest sprzeczne z ich koncepcjami i z ich argumentami. Oczywiście, że stwierdzenie, że cała historia jest wymyślona, może być dużo wygodniejsze. Spotkałem się z podobnymi opiniami w czasie wojny hiszpańskiej gdy moi koledzy, sympatyzujący z czerwonymi, nie wierzyli dowodom, które przedkładałem w związku ze zbrodniami popełnionymi przez bolszewików w Hiszpanii. Fakt, że radio bolszewickie oraz londyńskie usiłują zbagatelizować tę sprawę oraz stwierdzanie przez Moskwę, że chodzi o odkrycia archeologiczne jest dowodem, że Sowiety w sposób bezwstydny liczą się z głupotą tych, których chcą przekonać. /Następuje polemika ze znanymi argumentami sowieckimi oraz stwierdzenie, że gdyby bolsvewicy wiedzieli, iż Niemcy dokonają tego odkrycia byliby swoje ofiary wywieźli./ Sprawa komplikuje się tym, że Polacy dowiedzieli się o tym odkryciu nie bez przerażenia i że chcą dowiedzieć się o losie 180.000 rodaków, wywiezionych przez Sowiety. Misja Polska w Kujbyszewie została zaaresztowana przez Sowiety w momencie, gdy sądziła, że wpadła na trop swych rodaków. Obecnie Polacy są sprzymierzeńcami Anglii. Anglia udzieliła schronienia t.zw. rządowi polskiemu i zagwarantowała Polsce w przyszłości nienaruszalność jej granic. Polacy również są sprzymierzeńcami Sowietów. A nglia i A meryka prowadzą tę wojnę w imię wolności i obrony cywilizacji. Czyż te wszystkie obietnice i paradoksy wymagają komentarzy na tle Smoleńska? Jeśli trupy zamordowanych Polaków zostaną zidentyfikowane i zbrodnia ta zostanie oficjalnie dodaną do tych wielu zbrodni popełnionych przez Sowietów w Rosji, Finlandii, na Węgrzech i w Hiszpanii, to co wówczas powiedzą Churchill Cripps, Eden i Roosevelt.? C zy zawsze będą twierdzić, że zadaniem bolszewizmu będzie organizacja Europy powojennej? Czy nie zdadzą sobie nareszcie sprawy ze swej odpowiedzialności? D la Polski będzie to nauką, że Anglia popchnęła ją do wojny, wspomagana przez amerykańskiego ambasadora Biddle, z odnego prototypa naszego Bullitta. Polska będzie pamiętać, że Anglia porzuciła Kartę A tlantycką i oddała Polskę po wojnie w ręce Stalina. Polska będzie pamiętać, że krew Katynia zbrudziła Churchilla i Roosevelta.

RZYM, po portugalsku, 25.IV., godz.14.30.
Na skutek odkrycia morderstwa katyńskiego Rosjanie ogłaszają, że odnaleźli zwłoki Rosjan masowo wymordowanych przez Niemców. Wiadomość ta zdaje się przychodzić nieco późno.

MOSKWA, po angielsku, 2..IV., godz.24.00.
" Goeteborgs H.S.T." stwierdza, że Niemcy rozpoczynają próby pokojowe, jednakowoż bez powodzenia. Usiłowania ich rozbicia jedności A ljantów udały się w pewnej mierze wśród Polaków. Polacy nie mogą jednak zrobić nic gorszego jak pokłócić się z Rosją, od której w całości zależy odrodzenie Polski. Polska nie będzie miała możliwości oswobodzenia się z pod jarzma niemieckiego jak tylko wtedy gdy Sowiety złamią armię niemiecką.

25.IV., godz. 16.15.
Jak donoszą ze Stockholmu niemiecka ekspedycja karna zmasakrowała chłopów polskich w jednym z okręgów wiejskich. D owódzca ekspedycji żądał od chłopów informacji o oddziałach partyzanckich, a gdy mu odmówiono wydał rozkaz zastrzelenia 100 chłopów i zniesienia z powierzchni ziemi całych wsi. Wielu chłopów wywieziono na roboty przymusowe do Norwegii.

Po czesku, 25.IV., godz.21.30.
"Goeteborgs H.T.S." wyraża pogląd, że wojna totalna zakończy się upadkiem Niemiec. Zrozumiałym jest, że obecnie Niemcy próbują wszelkich możliwych sposobów ratunku. Usiłowania ich zmierzające do rozbicia Aljantów natrafiły na podatny grunt wśród Polaków, którzy byli dostatecznie szaleni, by wpaść w pułapkę. /Następuje powtórzenie identyczne jak

po angielsku dnia 24.IV., godz.24.00/.

Po angielsku 25.IV., godz.22.00.
Omówienie książek Wandy Wasilewskiej. Wczesne książki tej pisarki odmalowują obalenie praw demokratycznych w Polsce. Od chwili wybuchu wojny Wanda Wasilewska była na froncie. Jest członkiem Najwyższej Rady Sowieckiej, członkiem Pansłowiańskiego Antyfaszystowskiego Komitetu, oraz redaktorem "Nowych Widnokręgów", dziennika polskiego, wydawanego w U.S.S.R. W swych ostatnich dwuch książkach p.t. "Mordercy Dzieci" i "Tęcza" zajmuje się okropnościami okupacji niemieckiej. Speaker odczytuje następnie ustęp z " Tęczy" zawierający opis śmierci jednego z bohaterów na skutek tortur i zimna.

ZEESEN, po niemiecku, 23.IV. godz.07.15.
Z Warszawy donoszą : w kołach dawnych polskich wojskowych stwierdza się, że w styczniu delegacja emigrantów polskich pod przewodnictwem prof.Kota odwiedziła Moskwę. Dowodzi to, że już wówczas panował niepokój o los 12.000 oficerów polskich oraz istniały już obawy, że oficerowie ci nie żyją. Jeden z członków delegacji pisał w owym czasie : "Niektóre osobistości sowieckie dąży ostrożnie do zrozumienia, że popełniono wielki błąd w stosunku do jeńców polskich. Wielki błąd ? Ale my nie chcemy, ażeby takie błędy się powtarzały i pragniemy, aby ci którzy zostali oszczędzeni traktowani byli dobrze". To było pisane dnia 30 stycznia, ale oskarżenie to pominięte zostało przez Moskwę, która odpowiedziała jedynie milczeniem. Dopiero w trzy dni po opublikowaniu niemieckich komunikatów w sprawie zbrodni katyńskiej Tass odpowiedział, że 12.000 oficerów polskich pozostało na terytorium okupowanym przez Niemców. Gdyby bolszewicy użyli tego kłamstwa już wcześniej, straszna ich zbrodnia wyszłaby na jaw już w styczniu lub lutym.

TRANSOCEAN, Berlin, po angielsku, 23.IV. godz.09.19.
"Popolo di Roma" : los 12.000 Polaków w Katynie byłby jedynie wstępem do nieszczęścia, do którego wtrącona byłaby Europa w razie sowieckiego zwycięstwa. Gazety włoskie podają również wiadomość o 7.000 /zwłok ?/ znalezionych w błotach wołkowskich.

Godz.15.00.
Jak donoszą z Genewy, MCK zgodził się zasadniczo na zamianowanie neutralnych biegłych celem przeprowadzenia dochodzeń; zgoda uwarunkowana jest jednakowąż prośbą wszystkich zainteresowanych państw w myśl memorandum z dn.12.9.1939 przedłożonego wszystkim państwom prowadzącym wojnę.

Dnia 25.IV. godz.10:38.
Z Ankary : poraz pierwszy radio tureckie wydało komentarz w sprawie afery katyńskiej. Komentator oświadczył, że Moskwa widocznie obawia się dochodzeń. Jest to złym znakiem, ponieważ Moskwa sama domagałaby się dochodzenia gdyby była niewinna.

Godz.15.30.
"Messaggero", Rzym : Pavolini publikuje artykuł p.t."Zmartwychwstanie", omawiając okrucieństwa bolszewickie w Hiszpanii i Europie Wschodniej.

Godz.10.33. - 24.IV.
Prasa włoska obserwuje z zainteresowaniem rozwój wypadków, szczególnie zaś postawę MCK w sprawie dochodzeń w aferze katyńskiej na żądanie polskie i niemieckie. "Popolo di Roma" oświadcza : mamy do czynienia z pierwszym wynikiem sojuszu anglo-sowieckiego.

"La Suisse", Genewa : brak jest teraz jedynie zgody Moskwy, aby dramat katyński mógł być wyświetlony. Ponieważ Moskwa twierdzi, że wszystko jest wymysłem niemieckim, dochodzenie prowadzono przez neutralnych ekspertów leżałoby w interesie Moskwy.

Godz.12.32.
"Vakit", Istambuł : deputowany turecki Rasim Us wypowiada się w sprawie zbrodni katyńskiej i stwierdza, że poprzednio uważał całą tą sprawę za niemiecką propagandę, lecz że obecnie zmienił swe zdanie. Rząd emigrantów polskich w Londynie próbował otrzymać informacje z ZSSR o losie oficerów polskich, lecz zamierzenia w tym kierunku pozostały bezskuteczne. Rząd polski zwrócił się do MCK bez zgody rządu brytyjskiego. Dlatego przypuszczać należy, że wynik dochodzenia będzie miał doniosłe znaczenie dla stosunku między narodami przymierzonymi.

NPD, Berlin, po hiszpańsku, 25.IV. godz.0.12.
Omawiając "Rzeźnię Katynia" rozgłośnia stwierdza, że Stalin pragnął pozbyć się opozacji w krajach, które zamierzał zająć. Pogadana zakończona jest stwierdzeniem, że istnieje przepaść między Rosją i Polską, przepaścią tą jest grób 1.200 /sic/ oficerów, zamordowanych przez GPU.

HILVERSUM, po holendersku, 25.IV. godz.18.30.
"Gazette de Lausanne" : nawet gdyby przyjąć wersję bolszewicką i uwierzyć, że cała afera katyńska jest propagandą niemiecką, pozostałaby wciąż jeszcze sprawa brakujących 8.300 polskich oficerów, którzy nie znaleźli się wraz ze swymi rodakami Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

NBBS, /Oś/, po angielsku, 24.IV. godz.20.30.
Ostrzeżenie w sprawie gazów trujących, wydane przez Churchilla, natrafiło na pewne zastrzeżenia wśród członków parlamentu. Jeżeli Kreml doprawdy kiedyś poinformuje W.Brytanię, że Niemcy użyli gazu, czy możemy wziąść na siebie odpowiedzialność za ewentualne represje ? Jeden z członków parlamentu zamierza zwrócić się do Churchilla z prośbą ażeby zbadał najpierw sprawę przez rzeczoznawców lub nawet przeczekał, aż neutralni obserwatorzy potwierdzą informacje Kremla, zanim przedsięweźmie jakieś kroki na podstawie informacji rosyjskich.

ZEESEN, po hiszpańsku, 24.IV. godz.01.15.
Dłuższe słuchawisko, w którym speaker, Pedro Garcia dowodzi, że wszystkie wiadomości o prześladowaniach religijnych w Rzeszy są zmyślone.

PARYŻ, po francusku, 24.IV. godz.22.00.
Po straszliwym odkryciu w lasku katyńskim dowiadujemy się, że niedaleko Odessy odkryto inny grób masowy, zawierający ok.5.000 ciał ofiar GPU. Władze rumuńskie zarządziły natychmiastowe dochodzenia. Wielu Rumunów znalazło jak wiadomo śmierć, w Besarabii i Bukowinie, gdy bolszewicy zajęli te kraje. Pod rządami sowietów Rosja stała się jednym olbrzymim cmentarzyskiem.

Godz.20.00.
Z Rewala donoszą, że według wyceń Estończyków powracających z ZSSR, ok.12.000 ich rodaków znajduje się wciąż jeszcze w obozach koncentracyjnych i więzieniach GPU.

JELOEY, po niemiecku, 23.IV. godz.21.30.
Kiedeń kilometrów za Odessą znaleziono wielki grób masowy o wymiarach 100 x 20. Grób ten znajduje się na drodze Odessa - Tatorka. Ocenia się ilość znalezionych zwłok na 4.000 do 5.000.

RZYM, po włosku, 24.IV., godz.14.00 .
Z Bukaresztu donoszą: Zeznania jednego z jeńców wojennych rzucają światło na prześladowania kościoła w Sowietach. Z początkiem marca 1923 15 księży katolickich w L ening radzie wraz z Arcybiskupem Sufraganem Diecezji, mgr.Szczeplakiem oraz jego koadiutorem na czele zostało wysłanych do Moskwy gdzie ich zaaresztowano i osadzono w więzieniu na Kremlu. Nie podano żadnych powodów zaaresztowania, prócz zarządzenia, które zost ło wydane przez rząd, iż w każdy Wielki Piątek Wysoki dygnitarz kościelny ma być złożony na ofiarę. W niedzielę Palmową zainscenizowano rozprawę sądową, na której A rcybiskup i jego koadiutor zost li skazani na śmierć. Mgr,Szczęplak po wyroku pobłogosławił sędziów, strażników i tłum, W ciągu następnych czterech dni napłynęło wiele próśb o ułaskawienie, jednakowoż wyrok śmierci na koadiutora został utrzymany w mocy.

MONTEVIDEO, po hiszpańsku, 23.IV., godz.04.00.
Audycja otwarcia pierwszego Kong resu Słowiańskiego w Ameryce Łacińskiej. Uczestnicy Kongresu są delegatami 1.500.000 Słowian zamieszkałych w A meryce Łacińskiej. Przewodniczącym honorowym Kongresu został wiceprezydent Urugwaju dr:Alberto Guani. Dr. Thomas Davidow, wiceprezydent prosłowiańskiego Zjednoczenia w Argentynie wzywał do jedności słowiańskiej, a to dla wykończenia zdrajców piąto-kolumnistów i zwolenników nazismu oraz do solidarności z Narodami Zejdnocz onymi, które zagwarantowały wolność wszystkim narodom na podstawie Karty Atlantyckiej. " Jesteśmy częścią wielkiej rodziny 250.000.000, która od wieków umie stawić opór najeźdzcom." Po złożeniu hołdu obrońcom Stalingradu i Leningradu, mówca domagał się jaknajściślejszego zjednoczenia Słowian z ludami Areryki, której trzeba bronić przed niebezpieczeństwami z zewnątrz w taki sposób jakby to były jej wewnętrzne niebezpieczeństwa. Mówca dodał: "Jedność narodów słowiańskich nie oznacza panslawizmu. D uch rewizjonizmu jest upiorem stworzonym przez Hitlera." Następnie odczytano list Filipa Dominikowicza, jugosłowiańskiego charge d'affaires w Buenos Aires, który usprawiedliwiając niemożność osobistego wzięcia udziału w Kongresie stwier dza, że jego najgorętszym pragnieniem jest widzieć najdoskonalsze i najpełniejsze porozumienie między wszystkimi narodami należącymi do wielkiej rasy słowiańskiej oraz doczekać ich uwolnienia z pod jarzma totalizmu po ostatecznym i nieuniknionym zwycięstwie nad najdzkszym wrogiem jakiego kiedykolwiek miała ludzkość, "Słowianie nie wypowiedzieli jeszcze swego ostatniego słowa w sprawach dotyczących życia i postępu świata.

III.

Ogólne.

MOSKWA, po niemiecku, 23.IV. godz.00.15.
Pogadanka na temat kto jest odpowiedzialny za obecną potworną rzeź i kiedy ona się skończy? Jest rzeczą interesującą, że kwestia ta była tematem przemówienia Goebbelsa z okazji urodzin Hitlera. Odpowiedź na to jest prosta. Kto wzniecił pożar wojny w Europie? Kto rozpocząał wojnę i wysłał na śmierć miliony Niemców? Hitler. Kto zapewniał naród Niemiecki, że armia niemiecka w walce przeciwko całemu światu będzie niezwyciężona? Hitler. Kto obiecywałNiemcom, że będą mogli w dobrobycie i w szczęściu korzystać ze swych zdobyczy gdy tymczasem trapi ich głód i totalna mobilizacja? Hitler. Hitler, którego Goebbels stara się wybielić i przedstawić jako świętego. Autor stwierdza następnie, że Hitler jest jedynym winowajcą wszystkich nieszczęść, trudów i porażek, które są udziałem Niemców i że obecnie Niemcy na podstawie własnych doświadczeń przekonali się, że Hitler to znaczy wojna, to znaczy klęska.

Po rosyjsku, 24.IV., godz.07.00.
Artykuł wstępny "Prawdy" na temat skutecznego zwalczania ataków lotnictwa nieprzyjacielskiego, stwierdzający że Niemcy ponieśli olbrzymie straty, a w szczególności w czasie ostatniej kampanii zimowej stracili 5.090 samolotów pomimo tego flota powietrzna wrogów

jest jeszcze dość silna i należy uczynić wszystko aby ją zniszczyć.

Po rosyjsku, 24.IV., godz.11.45.
"Krasnaja Zwiezda" ogłasza artykuł Ilia Erenburga na temat eksterminacyjnej polityki niemieckiej. Ernburg twierdzi, że Niemcy postępują zgodnie ze swym planem wyniszczenia innych narodowości. W Smoleńsku Niemcy zamordowali 1.500 Żydów w przeciągu 8 minut za pomocą gazu. Żydzi ci zostali zamordowani w hermetycznych wagonach. Podczas gdy uczeni używają świnek morskich dla doświadczeń niezbędnych przy zwalczaniu chorób, Niemcy wypróbowują straszliwe gazy na istotach ludzkich. Wobec tych faktów bledną wszystkie okrucieństwa ludzkie dotychczas znane.

godz.18.30.
Pogadanka pułkownika czerwonej armii Rewina p.t. " Siła Czerwonej Armii opiera się na jej dyscyplinie".

Po angielsku, godz.23.00.
Pogadanka na temat zwycięstw jugosłowiańskich partyzantów.

Po niemiecku,godz.00.15.
Korespondent United Press z Madrytu podaje, że według wiadomości otrzymanych z Berlina dyplomaci akredytowani w Berlinie przenieśli się z Berlina do Wannsee na skutek zwiększonych nalotów na Niemcy.

25.IV., po rosyjsku, godz.0100.
Wśród sloganów 1-majowych ogłoszonych przez Centralny Komitet Partii Komunistycznej znajdują się następujące: "Niech żyje braterstwo broni Anglii-Sowietów Stanów Zjednoczonych!", "Niech żyją dzielne wojska angielsko-amerykańskie, miażdżące niemiecko-włoskich faszystów w Afryce Północnej!".

godz.18.00
Odbudowa Woronoża postępuje szybko na przód. Na odbudowę przeznaczono 47.000.000 rubli, z których 16.000.000 asygnowano na odbudowę mieszkań. Z końcem b.r. 175.000 ludzi znajdzie nowe pomieszczenia. W niedługim czasie puszczona zostanie w ruch elektrownia jak również wodociągi, tramwaje i łaźnie publiczne.

godz.19.00
Rybołówstwo na morzu Kaspijskim dostarczyło 25.000 cetnarów ryb dla czerwonej armii.
Fabryki tekstylne przekroczyły normy.

Po czesku, godz. 21.30.
Według oficjalnych sprawozdań śmiertelność dzieci w Niemczech zwiększyła się w roku 1942 o 20% w stosunku do roku 1940.

STOCKHOLM, po szwedzku, 23.IV., godz.20.00.
Jak donoszą z Helsinek większa część personelu Poselstwa Stanów Zjednoczonych w Helsinkach udała się do Stockholmu drogą powietrzną. Na miejscu pozostał tylko nadzwyczajny charge d'affaires Robert Maclintock z paru urzędnikami dla prowadzenia bieżących spraw.

RADIO MAROC, po francusku, 23.IV., godz.12.30
Patrioci jugosłowiańscy zadają ciężkie straty wojskom okupacyjnym. W lutym straty wyniosły 12.000 oficerów i szeregowych. W Zagrzebiu szpitale są przepełnione.

RZYM , po włosku, 24.IV., godz.20.00.
Wielu brytyjskich finansistów przeprowadza transakcje gotówkowo tak, by nie było śladów dla podatków. W celu zapobiegnięcia tego rodzaju oszustwom Rząd Brytyjski zdecydował się wycofać z obiegu banknoty 10-funtowe oraz wyższe. Transakcje będą utrudnione ale niewykluczone.

IV.

Z ostatniej chwili.

MOSKWA, po rosyjsku, 26.IV. godz.18.00.
Odczytano notę rządu ZSSR w sprawie przerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim.

Godz.20.15., po polsku.
Odczytano notę rządu ZSSR o decyzji zerwania stosunków z rządem polskim.
Wiadomości z frontów.
Wiadomości z zagranicy.
Rozbudowa przemysłowa Uzbekistanu.

Godz.23.15.
Audycja jak wyżej.

Godz.00.45.
Audycja jak wyżej.

KUJBYSZEW, po polsku, 26.IV. godz.19.30 do 21.45.
Epizody z frontów.
Codzienny przegląd informacji.
Pogadanka na temat artykułu Goebbelsa o nastrojach ludności niemieckiej w okręgach bombardowanych.

Godz.23.45.
Odczytano notę rządu ZSSR w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim.
Przegląd prasy.
"Yeni Sabah" stwierdza, że pozycja zajmowana przez rząd Sikorskiego nie wiele różni się od stanowiska rządu Becka. Okoliczność że dwa państwa pozostające ze sobą w stanie wojny mogą wyrazić to samo życzenie jest faktem zasługującym na uwagę. Okoliczność ta jest dowodem nawiązania pewnego rodzaju kontaktu.
Zacytowano artykuł gazety szwedzkiej "Goeteborgs H.T.S." w sprawie prób niemieckich rozbicia aliantów. Polacy połknęli przynętę 10.000 zwłok nabitych na haczyk propagandy niemieckiej. Nie mogli oni zrobić nic gorszego jak pokłócić się z Rosją. Odrodzenie Polski zależy wyłącznie od tego czy Rosja złamie kręgosłup Armii Niemieckiej.
Dziennik wychodzący w Teheranie ... /nazwy nie zrozumiano/, ogłasza artykuł p.t. "Szpetne oblicze rządu polskiego". Nie zdołano jeszcze zapomnieć o pretensjach terytorialnych wysuwanych przez rząd polski, kiedy rząd ten zarządał zbadania mordorstwa oficerów polskich w Katynie przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Stanowisko zajęte przez rząd polski w Londynie zrobiło negatywne wrażenie. I słusznie "Prawda" stwierdza w swym artykule, że rząd ten pomaga Osi. Akcję rządu polskiego należy rozumieć jako pomoc dla frontu reakcji. Pewnym jest, że stanowisko rządu polskiego nie odbije się na przyjaźni sowiecko-anglo-amerykańskiej. Naród sowiecki nie ma żadnych pretensji terytorialnych.

RZYM, po francusku, 26.IV. godz.23.45.
Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Sowietami i Polską wywołało poruszenie w stolicach północno-amerykańskich. Panuje tam ogólne przekonanie, że rząd polski miał pełne uzasadnienie zwracając się do MCK z prośbą o zbadanie sprawy odkrycia w Katynie. Decyzja Sowietów wywołała zakłopotanie w kołach północno-amerykańskich i wypowiada się pogląd iż Sowiety gotowe są zerwać stosunki dyplomatyczne z każdym z państw sojuszniczych w razie powstania różnicy zdań. - Ambasador Romer opuścił Kujbyszew udając się do Londynu.- Rząd polski zbierze się jutro na posiedzeniu gabinetu, poczem ogłoszony zostanie komunikat.